**PROTOKÓŁ NR XXXIX/2021**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniu 24 sierpnia 2021 roku, o godz. 17.00**

**w sali Nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

**Ad. pkt 1**

**Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** **Henryk Nikonor** oficjalnie rozpoczął XXXIX Sesję Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną. Powitał Zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, Panią Skarbnik, Panią Kierownik referatu PBI, pracownicę biura rady, śledzących obrady online - obsługę prawną oraz mieszkańców.

W związku z problemami technicznymi Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor ogłosił dziesięciominutową przerwę.

*Przerwa od godz. 17.10 do 17.20.*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wznowił obrady XXXIX sesji Rady Miejskiej w Mrągowie. Oświadczył, iż według listy obecności, jak również urządzeń do głosowania, w posiedzeniu uczestniczy 18 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

*Nieobecni:*

*Radna Ewa Szałachowska*

*Radny Robert Wróbel (dołączył do posiedzenia o godz. 17.49)*

*Radny Bogusław Wilk*

***Załącznik nr 1***

***Lista obecności radnych***

**Ad. pkt 2**

**Ogłoszenie porządku obrad.**

#### Przewodniczący poinformował, że sesja zwołana została na wniosek Burmistrza, po czym odczytał porządek obrad.

#### *Załącznik nr 2*

#### *Porządek obrad XXXIX Sesji Rady Miejskiej wraz z wnioskiem Burmistrza o zwołanie sesji.*

Następnie zapytał czy są uwagi do porządku obrad.

**Radny Jakub Doraczyński** przy okazji nawiązał do planu pracy Rady Miejskiej: „Mamy końcówkę sierpnia, w naszym planie rady na ten rok, który zatwierdzaliśmy, proponowany przez Pana, mieliśmy m.in. w sierpniu informacje o stanie placówek oświatowych, przygotowania szkoły 2021/2022 oraz analiza działalności spółek. Chciałem zapytać, Panie Przewodniczący kiedy podyskutujemy o przygotowaniu do roku szkolnego, kiedy będziemy mogli podyskutować o stanie naszych spółek, bo wydaje mi się, że kolejny raz nie trzymamy się planu dosyć istotnego z punktu widzenia naszej pracy jako radnych”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przypomniał, że trwająca sesja jest zwołana na wniosek Burmistrza Miasta Mrągowo. Sesji w sierpniu miało nie być ze względu na to że odbyła się sesja w lipcu. Natomiast z programem sesyjnym sierpniowym sesja będzie na początku wrześniu. Poprosił by się nie martwić, bo na pewno wszystkie punkty z planu pracy rady, będą przepracowane we wrześniu. W odniesieniu do informacji o stanie placówek oświatowych powiedział, że to nie będzie tylko o stanie placówek, ale już będzie wiadomo jak placówki oświatowe ruszyły z rokiem szkolnym.

**Radny Tarnowski Dominik** zgłosił uwagi do prawomocności i prawidłowości otwarcia sesji. Zgodnie z zapisami statutu, które są bardzo precyzyjne w tej sprawie, mówi o tym § 77 ust. 1 statutu "Otwarcie sesji następuje po wypowiedzeniu przez Przewodniczącego Rady formuły "Otwieram sesję Rady Miejskiej w Mrągowie". „Pan Przewodniczący raczył wymienić formułę "Otwieram XXXIX sesję Rady Miejskiej w Mrągowie", co nie jest jednoznaczne z zapisem statutowym, który jednoznacznie mówi, że sesja powinna być otwierana formułą "Otwieram sesję Rady Miejskiej Mrągowo" bez żadnych innych dodatków. Kwestia następna to stwierdzenie prawomocności obrad. To kolejny brak precyzji ze strony Pana Przewodniczącego i to nie tylko w tej sesji. Niech Pan Przewodniczący odsłucha swoich wypowiedzi w tej kwestii, gdy zgłosiliśmy swoją obecność na sesji, to Pan Przewodniczący powiedział, komentując obecność 18 radnych na sesji, bo także to nie było stwierdzenie prawomocności obrad, do czego Pana Przewodniczącego zobowiązuje kolejny zapis statutu Miasta Mrągowa. Tak samo bardzo precyzyjny zapis obowiązuje Pana Przewodniczącego do postawienia pytania o ewentualny wniosek w sprawie zmiany porządku obrad, a Pan Przewodniczący takiego pytania nie zadał, tylko i wyłącznie stwierdził, zapytał czy są jakieś uwagi do porządku obrad. Nie jest to tożsame z zapisem statutowym, czyli Pan Przewodniczący co najmniej dwukrotnie złamał statut i raz, co najmniej, w sposób nieprecyzyjny wykonał obowiązki, które statut na Pana Przewodniczącego nakłada”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział, że nie złamał statutu, natomiast precyzyjnie się wypowiedział, bo dodał słowo "XXXIX". Jego zdaniem nie jest to jakimś nadużyciem, a wręcz jest informacją do wszystkich słuchających, że obrady mają numer XXXIX”.

**Radny Tarnowski Dominik** stwierdził, że to tylko i wyłącznie opinia Przewodniczącego. Radny mówi o tym, jakie są zapisy statutu, których Przewodniczący nie przestrzega i to jest zero-jedynkowe. „Zapis statutu jest jednoznaczny, przewodniczący ma użyć formuły "Otwieram sesję Rady Miejskiej w Mrągowie", a nie "Otwieram XXXIX sesję Rady Miejskiej w Mrągowie", tak samo obowiązkiem przewodniczącego jest postawienie ściśle określonego pytania dotyczącego zmiany porządku obrad, a nie wymyślonego przez siebie. Oczywiście Pan Przewodniczący może formułować to w sposób, jaki sobie Pan Przewodniczący podoba, oby to się nie skończyło pewnego dnia brakiem zatwierdzenia przez wojewodę wszystkich uchwał podjętych na sesji, jeżeli Pan Przewodniczący w sposób prawidłowy nie otworzy sesji. Takie sesje w niektórych sytuacjach były uznawane za nieprawomocne i wszystkie uchwały w sposób nieprawidłowy podjęte na sesji, która została otworzona w sposób nieprawidłowy, były uchylane przez nadzór prawny wojewodów. Proszę sobie sprawdzić to w orzecznictwie”.

**Przewodniczący** podziękował Radnemu za uwagi.

Głos zabrał **Radny Tadeusz Orzoł**: „Ja nie wiem, ale no powtarzam się. W statucie naszym dziale piątym rozdział trzeci § 79 otrzymuje nowe brzmienie: porządek obrad sesji powinien zawierać w szczególności i tutaj pisze: pisemne sprawozdanie Burmistrza z prac pomiędzy sesjami; pisemne sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał rady; przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji; interpelacje i zapytania radnych; wolne wnioski, informacje, oświadczenia; rozpatrzenia projektów uchwał lub zajęcie stanowiska. Tego nie było na poprzedniej sesji, tego nie ma na dzisiejszej sesji. A porządek obrad uchwala, no przewodniczący Rady Miejskiej, nie Burmistrz. Ustala przewodniczący Rady Miejskiej i chciałbym zapytać Panią, jeżeli jest obsługa prawna, czy jest to porządek zgodny ze statutem, skoro w statucie pisze o tych punktach, a tych punktów nie ma w porządku obrad. One uważam powinny być, tu jest jednoznacznie powiedziane. Druga uwaga jeszcze mam taką, że Pan Przewodniczący mówił odnośnie oceny spółek komunalnych, do końca sierpnia zgodnie z planem, który Pan Przewodniczący opracował i nie realizujemy tego. W zeszłym roku nie było terminowo, bo też w październiku chyba, dlatego też tutaj jest to, nie wiem dlaczego tak się dzieje, bo to, już druga sesja taka, gdzie tych punktów nie ma. Przecież Burmistrz chce powiedzieć jak pracuje, co ustala między sesjami. To jest ważne nie tylko dla nas, ale dla mieszkańców Mrągowa. Mieszkańcy też by chcieli się dowiedzieć jak Burmistrz pracuje i co jest”.

**Przewodniczący** przypomniał, że na drugą część pytania już Radnemu odpowiedział, na pierwszą tak jak powiedział wcześniej sesja została zwołana na wniosek Pana Burmistrza, a § 79 brzmi, że porządek obrad "powinien zawierać" a nie "musi".

**Radny Jakub Doraczyński** odparł, że słowo "powinien" interpretowane jest w zapisach i w aktach prawnych jako "musi". Także Przewodniczący niech nie analizuje "powinien" na zasadzie wypracowania ze szkoły. Zapytał Przewodniczącego o to, czy Przewodniczący czyni jakiekolwiek kroki, żeby realizować plan rady, czy po prostu czeka aż Pan Burmistrz da materiały, kiedy mamy robić sesję. Bo przecież plan zaproponował Przewodniczący. Radny rozumie, że Przewodniczącemu zależy na tym, żeby realizować pracę Rady w ciągu roku zgodnie z planem. Czy Przewodniczący podjął jakiekolwiek działania, żeby sesje i tematy odbywały się zgodnie z planem przyjętym w styczniu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przypomniał, że odpowiedział już na to pytanie, w sierpniu zaproponował ze swojej strony Radnym odpoczynek, skoro była sesja w lipcu. Na początku września ten plan będzie zrobiony. Poprosił by się nie denerwować, bo tylko czas nam się przedłuża, a sesja nie idzie do przodu. „Wyjaśniamy sobie jak co sesja, te same tematy, powielamy. Odpowiedziałem Panom na pytanie i uważam, że nie ma co drugi raz tego powielać”

**Radny Tadeusz Orzoł** zapytał czy Pani Radczyni mogłaby się wypowiedzieć odnośnie tego czy, jeżeli jest w statucie przewidywany porządek obrad i tych punktów nie ma w porządku, czy to jest zgodne z prawem?

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział radnemu, że na ten temat już była rozmowa. Rany to samo, identyczne pytania zadawał na poprzedniej sesji i było Radnemu odpowiedziane. Czy na każdej sesji Radny musi otrzymywać na to samo pytanie tą samą odpowiedź?

**Radny Tadeusz Orzoł** odparł, że przedtem odpowiadał Panu Burmistrz, a On chciałby, żeby odpowiedział obiektywny radca prawny.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** z związku z tym, że Radny się upiera zarządził przerwę, by wyjaśnić z Panią Mecenas i nie przedłużać sobie.

*Przerwa od godz. 17.30 do 17.35.*

**Przewodniczący** wznowił obrady XXXIX sesji Rady Miejskiej w Mrągowie. Przypomniał, że padło pytanie odnośnie porządku i znajdujących się w nim punktów. Powołał się na odpowiedź Pani prawnik, że oczywiście może taki punkt się znajdować, ale nie musi, z tym, że za zgodą wnioskodawcy. Wnioskodawcą był Burmistrz (przyp. Stanisław Bułajewski, nieobecny podczas sesji), więc zapytał czy jakiekolwiek zmiany Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka wyraża zgodę na wprowadzenie zmian do porządku.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** na wstępie przeprosił w imieniu Burmistrza Stanisława Bułajewskiego, za nieobecność spowodowaną sprawami rodzinnymi, które zdarzają w każdej rodzinie i trzeba to uszanować. Jak Pan Przewodniczący przeczytał wnioskodawcą jest Burmistrz i to On zaproponował porządek obrad. Pan Tadeusz Łapka powiedział, że jako Zastępca takiego porządku zmienić nie może.

**Radny Tomasz Doraczyński** wrócił do tematu. „Mi się wydaje, ze jednak Pan Burmistrz nie rozróżnia czegoś. Pan może zwołać sesję i podaje Pan z jakiego powodu Pan podaje tą sesję. Podaje: bo chcę uchwalić taką i taką uchwałę. Tak? I w trybie nadzwyczajnym. Natomiast to, co tu jest napisane na podstawie art. 20 zwołuje XXXIX sesję, to jest w kompetencjach Pana Przewodniczącego rady i do tego Pan Burmistrz nie ma nic. Możemy tylko dyskutować w podjęciu uchwał, nie natomiast w planie, bo to jest w kompetencji proszę Pana, Pana Przewodniczącego Rady, a nie Pana Burmistrza. Pan Burmistrz może łaskawie prosić o zwołanie w trybie przyspieszonym, może złożyć taki wniosek, bo to jest w u.s.g. i podaje, tu mamy: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej, zmiany budżetu Gminy Mrągowo i dobrze. Natomiast cała reszta punktów należy do Przewodniczącego, bo to Przewodniczącego jest gestia zwołanie i porządek obrad, nie wnioskodawcy”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że nie wchodzi broń Boże w kompetencje Przewodniczącego rady, czy rady, czy radnych. „Jeżeli jest potrzeba zwołania sesji nadzwyczajnej proponujemy porządek obrad, czyli w sesji nadzwyczajnej chcemy przegłosować uchwałę, która jest nam niezbędna w danym momencie, bo taka jest kolej rzeczy i taki jest porządek. I nie rozszerzamy w porządku sesji nadzwyczajnej czyli jako wnioskodawca nie dajemy zgody na rozszerzeniu akurat porządku obrad. To co leży w gestii Przewodniczącego, to już druga sprawa”.

**Radny Tomasz Doraczyński** odparł : „Ja nie mogę, odpowiedziałem już Panu Burmistrzowi, że ja nie wnoszę. Wam taka inicjatywa uchwałodawcza przysługuje i tych kompetencji nie ma zamiaru odbierać, ale szefem rady i tym, który prowadzi obrady, który planuje, zwołuje sesje i określa program jest przewodniczący rady i nie ma tam wcale napisane, tylko, że zwołuje z taką potrzebą. Wy chcecie zmienić uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy i proponujecie zwołanie sesji. W programie tej sesji ma być umieszczony ten punkt, a sesja jak ma wyglądać jest określone w statucie i nic więcej nie trzeba. To wszystko jest wina Pana Przewodniczącego niestety, który nie doczytał statutu i który tak naprawdę opiera się tylko na tym, co Wy mu interpretujecie i co On ma robić”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział, że to jest osobista opinia Radnego

**Ad. pkt 3**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

1. **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2021-2027**

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję w podpunkcie.

Głos zabrał **Radny Tomasz Doraczyński**:„Ja bym chciał tylko zadać Panu Burmistrzowi pytanie, bo sesje, powiela się te nadzwyczajne, chociaż nie ma czegoś takiego jak sesja nadzwyczajna, tylko sesja zwołana w innym trybie. W tym miesiącu mamy już drugą taką sesję i w pierwszej nie dowiedziałem się co jest tak istotne, że musimy się szybciej zebrać i opracowywać, uchwalać tamte uchwały w tamtej sesji, w tej sesji chciałbym zadać konkretne pytanie. Co jest po pierwsze istotne dla gminy, bo tylko takie sesje w trybie, innym trybie niż nadzwyczajny powinny być ustalane, czyli w sprawach istotnych dla gminy i społeczności gminy, co takiego w tym planie jest istotne, że nie mogło być odłożone dajmy na to, do tej sesji na początku września. Co takiego to jest? W czym tkwi istota sprawy? W czym tkwi pilność zwołania tej sesji?”

Odpowiedział **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka**: „Odbył się przetarg na remont ratusza, czyli na dostosowanie tej części ratusza do potrzeb Informacji Turystycznej i szerzej działu promocji. Dla nas to jest bardzo istotne z uwagi na to, że czas najwyższy, żeby Informacja Turystyczna i promocja miały nowe godne warunki do pracy i żeby wykonywały swoje zadania, których jest coraz więcej i będzie coraz więcej. Dlaczego jest pilne powiedzmy akurat podjęcie tej uchwały i przeniesienia dodatkowych środków na ten remont? Zgłosił się jeden wykonawca, mieliśmy założone 629 000 zł brutto na to zadanie, a zgłosił się wykonawca jedyny za cenę 790 000 zł, to jest tam różnica około 160 czy ponad 160 000 zł. Doszliśmy do wniosku, że kosztorys, tutaj powiedzmy przy tych cenach galopujących, że był robiony wcześniej, także przez czas te ceny trochę wzrosły. Liczyliśmy na to, że uda nam się uzyskać cenę niższą, ale niestety każdy liczy i każdy wie, że w tej cenie będzie, może nawet niemożliwe zrobić w takim standardzie w jakim chcemy to zrobić. Jeszcze druga sprawa jest taka, że pozwolenie na budowę, akurat na remont tego ratusza kończy się nam z końcem września, stąd też ten pośpiech i żeby całą procedurę dokończyć potrzebujemy właśnie teraz przenieść środki żeby móc procedować dalej i przystąpić do remontu. Zwłaszcza, że chcemy wyremontować to do końca tego roku, żeby od stycznia już ten dział promocji i Informacja Turystyczna mogła normalnie funkcjonować”.

**Radny Jakub Doraczyński** zadał pytanie: „Z którego dnia, jakiego miesiąca jest aktualny kosztorys dla tego zadania? I tutaj bym też poprosił od razu Panią Kierownik, która jest, jeżeli można by było z tego kosztorysu powiedzieć stawkę roboczogodziny i stawki, które są przyjęte do kosztorysu tego, który został zrobiony. To pierwsza rzecz, druga rzecz, czyli rozumiem, że po przeprowadzeniu tego przedmiotu nie wiem jakby z kim Pan Panie Tadeuszu tutaj analizował. Twierdzi Pan, że patrzyliście, że ceny galopujące, że większe czy mniejsze, że ciężko. Moim zdaniem, chyba że Panowie w budowlance robicie dłużej, na podstawie kosztorysu inwestorskiego jednej oferty stwierdzić, czy to jest cena za duża czy za mała. Bo jeżeliby były oferty trzy, można wtedy naprawdę poglądowo stwierdzić, że kosztorys inwestorski jest zaniżony, faktycznie nie ma szans, żeby obniżyć tą cenę i wtedy faktycznie uzasadnione jest żeby tą cenę podnosić. W takiej sytuacji, nie wiem, za chwilę Pan wyjaśni, kto tej analizy tu dokonywał i stwierdził, że te ceny z kosztorysu inwestorskiego są za niskie, my tego nie wiemy i my zwiększamy budżet na inwestycje o 180 tys., czyli pierwotnie 30% pierwotnego założonego budżetu na zasadzie pstryknięcia palcem bo robimy wszystko na ostatnią chwilę, za chwilę wygaśnie, to nie pierwszy raz za Panów kadencji, jak w zasadzie puka już wygaśnięcie pozwolenia na budowę my się musimy spieszyć i Rada po raz kolejny jest postawiona pod ścianą, bo dzisiaj my jako radni dostajemy informacje, że w zasadzie bezdyskusyjnie powinniśmy zagłosować za, bo inaczej inwestycja przepadnie, więc tutaj jest jakiś totalny absurd. Inwestycja okazuje się po zmianach 800 tys. zł, to nie jest inwestycja typu remont chodniczka za 20 tys. zł, tylko 800 tys. zł. Wydaje mi się, że na dzień dzisiejszy w naszym budżecie nie jest kolorowo i 170 tys., jeżeli tu Państwo radni mają przekonanie, że to jest kwestia za wysokich cen i tak naprawdę to jest najlepsza oferta jaką miasto może uzyskać, bo moim zdaniem jest to absurd. No w takim momencie powinno się szybko zorganizować kolejny przetarg i być może pojawi się kolejna oferta i my wtedy będziemy w stanie stwierdzić, czy cena w kosztorysie jest za niska czy za wysoka. Wracając do pytania z jakiego momentu jakby i przy jakich narzutach i innych wskaźnikach kosztorysu jest zrobiony kosztorys inwestorski. To już będzie trzecie pytanie w sumie. Czy mamy już zapewnione jakieś dofinansowanie z pieniążków zewnętrznych na tą inwestycję czy to będzie w 100% inwestycja z naszych pieniążków z majątku gminy, to jest kolejne pytanie. To na razie w pierwszym etapie swoich pytań to tyle bym Panie Przewodniczący, będę jeszcze drugi raz chciał zabrać głos, będę chciał się zapytać o kolejne tematy”.

*O godz. 17.49 do posiedzenia dołączył Radny Robert Wróbel, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 19 Radnych.*

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że miasto ma z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych 670 tys. i 170 tys. dokłada teraz właśnie ze środków własnych. „Te pieniądze mamy na koncie, to są pieniądze, które dostaliśmy od premiera, przecież nie wydaliśmy ich jeszcze. Jeżeli chodzi o cenę, tu kosztorys był robiony w miesiącu czerwcu jeszcze, także tutaj był przekosztorysowany prawda, bo ten poprzedni kosztorys był stary, zresztą on troszkę uległ zmianie, bo też pierwotnie opiewał na ponad 700 tys. zł, także nie jest to powiedzmy jakaś duża różnica między pierwszym, a obecnym kosztorysem. Natomiast jestem zdziwiony tym, że Pan Radny jest zdziwiony taką sytuacją jaka jest na rynku. Ogłosiliśmy konkurs, ogłosiliśmy przetarg oficjalny, na który zgłosiła się jedna firma i nikt się inny nie zgłosił. Przecież my nie stoimy i nie naganiamy przedsiębiorców żeby do nas przychodzili. Chcemy, zachęcamy, żeby brali udział w przetargach. To gdzie jest możliwe i co prawnie jest dopuszczalne robimy, ogłaszamy. Tylko sam Pan wie, jaka jest sytuacja. Jak Pan się na rynku budowlanym kręci dłużej niż ja, w co wątpię, to Pan wie jaka jest w tej chwili sytuacja, prawda? Wie Pan, że z wykonawcami jest problem i będzie coraz większy problem z uwagi na to, że pieniędzy na inwestycji po prostu przybywa, no taka jest prawda i inwestycji również przybywa. Także tu proszę się nie dziwić, że na jeden przetarg zgłasza się trzech wykonawców czy czterech, a na inne zgłasza się jeden, prawda. Na to my nie mamy wpływu przecież, nic na siłę prawdą, bo jest wolny rynek. Tutaj dlaczego chcemy to zrobić teraz? Już tłumaczyłem dlaczego chcemy to zrobić, nie chcę powielać, powtarzać tego samego w kółko, bo to bez sensu. Chcemy zrobić to w tym roku, chcemy zrobić to jak najszybciej, chcemy zrobić to przy tych cenach, które są jeszcze obecnie, bo sam Pan wie, że ceny galopują niesamowicie. I okaże się, że jak zrobimy następny przetarg raz, że minie nam powiedzmy ta ważność pozwolenia na budowę, to będziemy musieli znowu czekać dalej, żeby uzyskać kolejne pozwolenie na budowę. Te ceny wzrosną jeszcze ileś razy i okaże się, że nie za 700, tylko zrobimy za milion dwieście i co Pan wtedy powie? Kto wtedy straci, jak Pan powie, że miasto straciło nie 170 ale 500 tys.”.

**Radny Jakub Doraczyński** ad vocem do Pana Burmistrza, poprosił jeszcze o kolejne udzielenie głosu. „Cieszę się Panie Tadeuszu i gratuluję, że Pana doświadczenie ogromne na rynku budowlanym i w działaniach, ale też Panu powiem, że być może to Pan zdziwi, ale wśród ekspertów rynku budowlanego panuje mocne przekonanie, że tą tak zwaną bańkę trzeba przeczekać, bo te ceny Szanowny Panie nie będą cały czas windowały do góry. No na razie windują tak, ale można by wywnioskować, że w zasadzie już tak naprawdę jesteśmy skazani na to, że z każdym miesiącem inwestycji, będzie kilkadziesiąt procent wzrastać. To jest akurat moim zdaniem i też zdaniem wielu osób, które może nie mają takiego doświadczenia jak Pan w budownictwie, ale tak jakby interpretują. Ja Panu przypomnę to być może na następnej sesji, a jak nie, to wrzucę to w internecie, będzie Pan mógł obejrzeć, ja to pamiętam to było w zeszłym roku bodajże i chodziło o przetarg na termomodernizację szkoły nr 1, i tu razem z Panem Burmistrzem Pan siedział i wtedy na moje pytanie, jak ja się Pana zapytałem, czy mamy czas na kolejny przetarg, czy nie boimy się, że uciekną nam terminy, tak poważna inwestycja za 4,5 mln złotych, Pan wówczas, albo Pan Burmistrz, jeszcze to sprawdzę, stwierdził, że po jednym przetargu nie możecie już wybrać wykonawcy. Jeżeli jest o tyle przekroczona kwota, bo trzeba zrobić drugi przetarg, bo być może cena się obniży. Ja Panu to przypomnę, bo Pan ma krótką pamięć. Tak żeśmy wtedy debatowali na ten temat i ja osobiście mówię, jeżeli Państwo Radni na podstawie kosztorysu inwestorskiego i jednej oferty jesteście w stanie stwierdzić, że to jest oferta dobra, że to jest oferta w sensie, która naprawdę nie jest, że tak powiem zawyżona w stosunku do kosztorysu inwestorskiego, no to gratuluję. Ja takiej możliwości nie mam i gdyby udało się to zrobić wcześniej, to moglibyśmy równie dobrze zrobić teraz kolejny przetarg. Zresztą wydaje mi się, że w momencie, w którym podnosimy kwotę, zainteresowanych w przetargu będzie więcej i myślę, że tą kwotę bylibyśmy w stanie zmniejszyć. Oczywiście jest ryzyko, że do tego nie dojdzie, ale ja na dzień dzisiejszy takiej informacji nie mam, nie posiadam. Mogliśmy zrobić drugi przetarg i wtedy byśmy mieli dużo większą wiedzę niż teraz, teraz wydają się. Ale mówię, to jest moje zdanie, Pan Panie Tadeuszu ma swoje, bardzo się cieszę i to jest decyzja, ja zazdroszczę, że macie Państwo pewność, że podniesienie o tyle pieniążków jest to w porządku, jest to wszystko tak jak powinno i my możemy na to pozwolić. A jeszcze też gwoli wyjaśnienia, bo ktoś może pomyśleć, że to dofinansowanie akurat na tą inwestycję zostało załatwione, a tu się okazuje, że te pieniążki, które w zeszłym roku dostaliśmy jako na koniec roku z tej dużej koperty od Pana Premiera i z tego co pamiętam one miały być przeznaczone na inne rzeczy a nie akurat na remont Ratusza. Remont ratusza pojawił się bodajże z dwa miesiące temu.

Odpowiedzi udzielił **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Nie określaliśmy dokładnie na co przeznaczymy te środki, przeznaczamy środki na to co w danym momencie jest potrzebne i niezbędne, także to, wie Pan, jest taka potrzeba, reagujemy. Reagujemy na ten czas jaki jest. Jeszcze raz Panu powiem niech Pan obserwuje autentycznie aktualny rynek budowlany, co się dzieje na rynku. Będzie Pan wiedział, dlaczego są takie nasze ruchy a nie inne”.

**Radny Tomasz Doraczyński** odparł, że mimo wszystko Burmistrz nie wyjaśnił dlaczego nie zostanie zorganizowany drugi przetarg, bo można ten przetarg jeszcze zorganizować. „Bo tak samo jak i Państwo tak samo i my chcemy obejrzeć i dbać o każdą złotówkę lokowaną w mieście. Dla nas jest tak samo cenna, więc Pan nie wyjaśnił, na jakiej podstawie teraz to co, to tylko wygra ten, który się zgłosił, zapłacimy mu te 170 tys. i on będzie prowadził tą inwestycje? To wie Pan, to jest naprawdę moim zdaniem bardzo nieuczciwe, podnieśmy najpierw cenę na tą inwestycję, czyli określmy ją nie 560 tys. czy ileś tam nie wiem ile było, tylko 800 i ogłośmy drugi przetarg na pewno zmieścimy się do końca września, jeżeli będzie to sprawnie przeprowadzone. Można to jeszcze raz przepracować, podać nową cenę w przetargu i proszę bardzo, czy nie podajmy ceny, ale zgłosić się, że jest podniesiona i wtedy możemy oczywiście jasno powiedzieć, może się zgłosi ktoś, kto da radę troszeczkę mniej. A to jest każda złotówka z budżetu naszego miasta, z budżetu naszych mieszkańców. Także mi się wydaje, że proszę, jeżeli ktoś ma jeszcze takie wątpliwości, bo widzę, że tu wszyscy są zdecydowani wyrzucić pieniądze ot tak. Nie powiem, być może ta cena jest jeszcze za niska, nie wiem, ale dajmy szansę, dajmy sobie szansę jeszcze raz to przepracować i ogłosić jeszcze jeden przetarg z podniesioną kwotą, którą możemy przeznaczyć na to zadanie. Bardzo proszę, zwracam się do Was Radni żebyście jeszcze to przemyśleli, bo inaczej wyrzucamy zwyczajnie 170 tys. jednemu oferentowi, który się zgłosił i tylko czeka na te pieniądze. Także naprawdę moim zdaniem jest to jakiś absurd. Powinniśmy jeszcze raz ogłosić jeszcze jeden przetarg”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że obawia się się, że przy drugim, trzecim przetargu, może się nikt nie pojawić, miasto straci czas, pójdzie wszystko w górę i dołoży się nie 170, a 3 razy więcej. „A o każdą złotówkę Panie Radny dbamy naprawdę chyba wyjątkowo, wyjątkowo dobrze dbamy i nasyłacie na nas tyle kontroli, które sprawdzają miesiąc w miesiąc sukcesywnie każdy nasz ruch, także macie protokoły, jak wydajemy każdą złotówkę i możecie być pewni, że przekroczenia żadnego nie ma”.

Głos zabrał **Radny Tadeusz Orzoł** „Dzisiaj to już jest prawie, że trochę za późno. Bo przetarg trzeba było, chyba 17 sierpnia. Do tej pory gdybyśmy ogłosili drugi przetarg prawdopodobnie za dwa, trzy dni bylibyśmy po drugim, trzecim przetargu i wiedzielibyśmy faktycznie jaki jest koszt. I nie wierzę Panie Burmistrzu, że oferent pierwszy, jedyny, który zgłosił się na przetarg, że on by podwyższył cenę. Z reguły jest tak, że w drugim przetargu się cenę zniża. Pan może mieć inne doświadczenie, ale taka jest prawda. To nie jest fundusz taki, który my musimy rozliczyć do końca roku, bo to jest Fundusz Inwestycji Lokalnych, które przeszłyby do nas na konto i praktyczne my może budować obojętnie co i w obojętnie w jakim czasie. Także nie wiem, czy to jest ten remont aż tak mocno, że musimy zaryzykować 160 tys. dodatkowo, bo podejrzewam, że w drugim przetargu by było na pewno nie wyżej jak te 160. No ale siedemnasty dzisiaj mamy dwudziesty czwarty. Jeżeli jest faktycznie pozwolenie do końca września, jest jeszcze trochę czasu, można by się faktyczne z tym uporać. Faktycznie mieć pełną wartość, bo z jednej oferty nie mamy pełnej wartości tego zadania”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odrzekł „Fundusz Inwestycji Lokalnych musimy rozliczyć do końca przyszłego roku, także nie jest to bezterminowe. Natomiast czas niby jest, ale niekoniecznie, zależy jakie inwestycja będziemy brali pod uwagę. Natomiast sam Pan wie, że rozpisanie drugiego przetargu, to nie jest tydzień, to nie jest dwa. To jest dużo więcej czasu i we wrześniu się na pewno nie wyrobimy. To tak na marginesie tylko. Oczywiście każdy ma swoje racje, Pan też ma swoje racje. Jeszcze raz podkreślam, to co mówił Pan Radny Doraczyński, że dba o każdą złotówkę jako radny, my tak samo dbamy. Także tutaj nie ma nic, żadnego czynnika, który by nas tutaj popychał do tego, żeby akurat zrobić coś z czym nie jesteśmy przekonani, że robimy akurat w tym przypadku dobrze”.

Głos zabrał **Radny Edward Płocharczyk** „Troszeczkę na chłodno. Mamy podobną sytuację Kochani Radni, Ci starsi to nawet byli w zeszłej kadencji jeszcze. Co się tyczyło budowy drugiego budynku mieszkalnego na ul. Kolejowej. Wówczas w pierwszym przetargu był bodajże, tylko jeden oferent. Gmina zrobiła drugi przetarg, już oferentów było więcej, jak tutaj Pan Tadeusz wspomniał faktycznie ta cena zeszła w dół. Tutaj ogranicza nas tylko i ewentualnie czas. To jest 4 tygodnie do wygaśnięcia pozwolenia na budowę? 6 tygodni. Ja myślę, że, gdybyśmy może nawet nie zwiększali tej puli pieniędzy, bo pulę pieniędzy zawsze można zwiększyć tak samo jak dzisiaj sesją nadzwyczajną, nawet po ogłoszeniu drugiego przetargu, tak, bo tutaj nie ma co rozpieszczać wykonawców pokazujących, że gmina jest bogata i ma dużo pieniędzy, tak, bo jakbyśmy teraz dali 800 tys., zorganizowali drugi przetarg, "o to oni mają, możemy windować" prawda, ale zostawić załóżmy to, co jest w budżecie te 670 tys., zorganizować drugi przetarg. Tu jak Pan Tadeusz wspomniał z doświadczenia też wiem, że z reguły przy drugim przetargu jeden wykonawca, który daje cenę x, to robi x minus ileś tam oczek. W skrajnych przypadkach idzie to do góry, ale naprawdę w skrajnych i to nie iść tą drogą. Nóż, widelec się okaże, że będzie 2, 3 oferentów, cena za wykonania zostanie podobna, no i mamy wszystko załatwione. Jeżeli chodzi o pozwolenie na budowę, no to są sposoby, tutaj referat inwestycji pewnie dobrze wie, jak to zrobić żeby pozwolenie na budowę nie wygasło, tu nie chcę tak publicznie o tym mówić i wszystko jest do uratowania. Tu tylko po prostu teraz chodzi o chłodne podejście do tematu, czy chcemy i tylko tyle. Ale mówię, podobną sytuację, Drodzy Radni, mieliśmy kilka lat temu, jeżeli chodziło o budowę bloku na Kolejowej i taki zabieg z wykonaniem kolejnego przetargu dla gminy udał się z powodzeniem, bo kilkaset tysięcy złotych miasto na tym zaoszczędziło. Dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Były takie czasy, o których Pan Radny mówi. Tylko, że to było parę lat temu, teraz realia są trochę inne. Z innymi samorządami się spotykamy, z Burmistrzami, największym problemem jest to czy przy ogłoszeniu przetargu w ogóle ktoś się zgłosi. A wiemy, że taniej, jak Pan mówi, może nie być, a możne być drożej. Też czas nas trochę goni”.

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** „Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, ja chciałbym zacząć od początku, bo tutaj jednym z głównych argumentów wykonania inwestycji, jeśli chodzi o remont tych pomieszczeń Ratusza Miejskiego, jest powoływanie się na Informację Turystyczną, która ma mieć godne warunki, oraz wydziału promocji, który ma tam być przeniesiony. Szkoda, że, likwidując Informację Turystyczną w Centrum Kultury i Turystyki w Mrągowie nikt nie wziął pod uwagę, że w tym momencie z budżetu miasta będziemy musieli wydatkować kolejne pieniądze na remont pomieszczeń, kiedy to Informacja Turystyczna funkcjonowała w dobrym miejscu, gdzie ludzie mogli spokojnie samochodem podjechać, zaparkować, dostosowana była informacja zarówno do osób niepełnosprawnych. Niestety odpalenie tej informacji w tym roku, w tym sezonem turystycznym wiązało się z się ogromnymi kłopotami, z przesuwaniem terminu otwarcia. Ludzie często psioczyli, szukali Informacji Turystycznej w starym miejscu itd. To jest tak na marginesie. Nie wiem dlaczego na sił, z czego to wynika, czy to ilości nowych pracowników, czy z jakiś innych przyczyn, dlaczego tam ma być przeniesiony wydział promocji, który od wielu, wielu lat funkcjonuje w budynku Urzędu Miejskiego tutaj od strony szczytu. Czy zwiększyła się ilość osób? Trudno mi w tym momencie wyrokować. No i teraz sprawy, że tak powiem bardziej merytoryczne. Pytanie zasadnicze, kiedy został w ogóle stworzony projekt na remont pomieszczeń w Ratuszu Miejskim właśnie związanych z przeniesieniem tam Informacji Turystycznej i wydziału promocji, skoro tutaj martwimy się, że już z końcem września straci, jakby on swoją ważność? Drugie pytanie z tym związane, bo przeglądam specyfikację przetargową i w tych zapisach znajduje chociażby takie informacje jak zamurowanie wejścia od strony chodnika na ulicy mały rynek do obecnego schowka/magazynku, powiększenie otworów okiennych w okolicy zamurowanych drzwi, usunięcie posadzek, demontaż wymiana okien itd. itd., plus jeszcze działania wewnętrzne. Stąd moje pytanie czy mamy zgodę konserwatora zabytków na działania, które powodują zmianę struktury budynku Ratusza Miejskiego, no bo jeżeli zamurowujemy okna, znaczy powiększamy okna, zamurowujemy drzwi, tutaj w sposób w zdecydowany ingerujemy w strukturę tego budynku. Także proszę o odpowiedź czy takie zezwolenia Urząd Miasta posiada? Żeby nie było sytuacji jak rok temu, gdzie na moje pytanie na komisji czy Urząd Miejski posiada stosowne zezwolenia, jeśli chodzi o wykonanie inwestycji na ul. Kościelnej, padła odpowiedź, że wymieniamy stary asfalt na nowy i wszystko jest pięknie ładnie. Natomiast na dzień dzisiejszy sprawa się ciągnie, grozi, znaczy inaczej, nad głową wisi nam kara konserwatora zabytków, zatrzymanie, niedokończenie inwestycji oraz to, że Urząd Miejski będzie musiał przywrócić do stanu historycznego ul. Kościelną, także chciałbym mieć gwarancje, że w tym miejscu i w tej sprawie, jeśli chodzi o ratusz, nie będzie podobnej sytuacji. Dziękuję”.

Do słów Radnego Waldemara odniósł się **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Tak słucham, słucham, pytań mnóstwo, podobnie jak w przypadku innych pytającym, że zadaje pytanie a na końcu gdybym poprosił o powtórzenie pierwszego pytania, to miałby Pan problem na pewno Panie Radny, ale po kolei. My trochę myślimy inaczej, myślimy w ten sposób, że jak przenosiliśmy Informację Turystyczną z CKiTu wtedy jeszcze, tutaj do urzędu, potem tam do ratusza częściowo, to już myśleliśmy na co te pomieszczenia z Informacji Turystycznej będą przeznaczone w przyszłości, bo tak trzeba myśleć. Trzeba nie robić coś ot tak, tylko żeby robić, tylko po to żeby to miało jakiś sens i logikę w tym wszystkim. Tamte pomieszczenia będą przeznaczone pod coś innego. Młodzieżowy Dom Kultury nie ma swojej siedziby, jeżeli nawet będzie zlikwidowany, to gdzieś te całe to zaplecze. To jest plan, który będzie realizowany, a jeżeli chodzi o projekt, projekt na remont ratusza był robiony już jak tu przyszliśmy, który to był rok, osiemnasty, listopad, to już była oddawana pierwsza część ratusza, a projekt był zrobiony przecież na całość z tego co pamiętam. To kiedy przyszedł pomysł na to, żeby z tej części zrobić tam Informację Turystyczną to już Panu dokładnie nie powiem, bo to myślę o tym nie tylko ja, także, to jest akurat nie mój szczegółowy temat. Ale to ma wszystko jakiś taki logiczny związek prawda. To jest akurat miejsce historyczne, które się dobrze kojarzy i ludzie się bardzo szybko przyzwyczają do tego. W pierwszym roku wiadomo po przeniesieniu pytają, gdzie jest Informacja i to jest naturalne jedno osób. W przyszłym roku już tych ludzi pytających o to gdzie jest informacja będzie coraz mniej, bo będą wiedzieli, że jest tutaj. Tam powstanie takie centrum. Jednocześnie myślimy trochę inaczej, myślimy bardziej globalnie, przyszłościowo, bo jeżeli zmieniamy plan zagospodarowania przestrzennego, tu na śródmieście, jeżeli planujemy przywrócić dawny rynek, jeżeli planujemy w tamtym miejscu zrobić takie centrum miejskie, to wszystko wiąże się jedno z drugim, to jakiś sens ma, ma logikę i trzeba o tym pamiętać. Może nasze myślenie jest inne niż Pana, ale my myślimy w ten sposób po prostu”

**Radny Tomasz Doraczyński** przypomniał, że Burmistrz nie odpowiedział Panu Cybulowi na pytanie oto czy miasto ma wszystkie pozwolenia?

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że oczywiście ma.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** po wyczerpaniu głosów w dyskusji zapytał czy są wnioski do uchwały.

**Radny Tomasz Doraczyński** złożył wniosekooddalenie uchwały i zwrócenie się jeszcze raz z prośbą do Panów Burmistrzów o przemyślenie tej sytuacji i ogłoszenie jeszcze jednego przetargu.

**Przewodniczący** poprosił Radnego o sprecyzowanie wniosku, który następnie poddał pod głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych. W wyniku głosowania wniosek upadł 11 głosami „przeciw”, przy 6 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 3***

***Imienny wykaz głosowania***

**Radny Tadeusz Orzoł** poinformował, że pomylił się przy głosowaniu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie w sprawie podjęcia uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 11 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 7 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 4***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 5***

***Uchwała nr XXXIX/1/2021 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2021-2027***

1. **zmian budżetu Gminy Miasta Mrągowo na rok 2021**

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję w podpunkcie.

**Radny Waldemar Cybul** poprosił o jednoznaczną odpowiedź czy konserwator zabytków wyraził zgodę na zamurowanie drzwi zewnętrznych od ul. Mały Rynek oraz na powiększenie otworów okiennych w tej elewacji. Jeżeli tak, to poprosił o udostępnienie opinii konserwatora zabytków.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** poinformował, że był robiony projekt zamienny. Poprzedni projekt, który był uzgadniany z konserwatorem, miał zgodę konserwatora. Niedawno był robiony projekt zamienny, który też został uzgodniony z konserwatorem. Jak Radny chce to szczegóły, o które Pan pyta dośle Pani Kierownik *(ref. PBI)* na piśmie łącznie ze zgodą konserwatora.

**Radny Waldemar Cybul** poprosił o zanotowanie do protokołu, że wnioskuje o udostępnienie projektu inwestycji z pierwszą zgodą konserwatora oraz tzw. poprawką czy nowelizacją projektu i również uzgodnienia tej poprawki przez konserwatora zabytków.

**Radny Jakub Doraczyński** także poprosił o odnotowanie w protokole, że chciałby udostępnienia elementów kosztorysu, czyli kosztów zakupu, zysku jak i pozostałych elementów. „I tutaj mam też, żeby już rozwiać pewne wątpliwości, skorzystać z doświadczenia i czegoś się nauczyć, bo też mam troszkę styczności z budowlanką, ale akurat bardziej, jeżeli chodzi o budynki nowobudowane. Jakby mam świadomość, które materiały budowlane szczególnie idą w górę i chciałem zapytać, jeżeli chodzi o Pana Panie Tadeuszu, które prace tutaj, które obejmują prace wewnątrz plus stolarka okienna, jakby najbardziej w związku z tymi galopującymi cenami, rosły Pana zdaniem w tym momencie jakby cenotwórcze i wpływają na to, że jest taka duża rozbieżność pomiędzy kosztorysem inwestorskim, a ceną oferenta”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział: „Na pewno Pan to sprawdzi, bo kosztorysy są do Pana dyspozycji, nie musi Pan składać wniosku nawet o to, bo jest Pan Radnym i ma Pan prawo wejść i sprawdzić, bez żadnych zgód rady, tak samo Pan Radny Cybul, także są do Waszej informacji i do wglądu, żebyście zobaczyli. Przy okazji sprawdzi Pan co faktycznie powoduje, czy materiały, czy robocizna, z aktualnymi cenami i wzrostem aktualnych cen, zobaczy Pan, które materiały i które części robocizny powodują akurat wzrost, czy są galopujące ceny”.

**Radny Jakub Doraczyński** odpowiedział, że myślał, iż zaoszczędzi trochę czasu dzięki Burmistrzowi „Skoro już macie tą analizę tak mocno przeprowadzoną, znacznie by Pan ułatwił życie. Już bym po prostu wiedział i bym się nie musiał zastanawiać. Drugi raz swoją prośbę ponowię, bo ja wiem jakie ja mam prawa jako radny i Pan mi nie musi przypominać, ale też my jako radni prowadzimy swoje życie osobiste, swoje życie zawodowe. Ja składam prośbę udostępnienia mi pewnych rzeczy i bym chciał, żeby te rzeczy były mi np. drogą mailową, bądź też telefonicznie przekazane. A to, że ja do urzędu mogę przyjść w każdej chwili i sprawdzić to jest moje święte prawo i ja to doskonale wiem. Ale też jako radny mam takie możliwości poprosić i liczę na to, że to nie jest jakaś super sprawa ciężka do wykonania, dlatego też jeżeli mógłbym prosić o te rzeczy, o które prosiłem to nawet drogą mailową, to maila do mnie przez biuro rady oczywiście można znaleźć i po prostu te informacje mi wysłać. Będę wdzięczny, dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odrzekł „Żaden problem Panie Radny, Pan wie, że wszystko o co Pan prosi, może to mieć tysiąc stron, to też jest Panu udostępnione”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** po wyczerpaniu głosów w dyskusji zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 11 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 7 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 6***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 7***

***Uchwała nr XXXIX/2/2021 w sprawie zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2021***

**Ad. pkt 4.**

**Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor podziękował wszystkim za przybycie i o godzinie 18.30 zamknął obrady XXXIX sesji Rady Miejskiej w dniu 24 sierpnia 2021 roku.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Katarzyna Rudkowska